

Obowiązek współczesnego katolika

Podobnie jak św. Jan stojący u stóp krzyża, każdy katolik musi wziąć Maryję „do swego domu”. Podczas gdy jeden apostoł zdradził Chrystusa, a 10 go opuściło, św. Jan dochował wierności, trwając przy Maryi. Tak jak Maryja uchroniła Jana od braku wytrwałości okazanego przez pozostałych apostołów, tak też Jej Niepokalane Serce jest lekiem na diabelski zamęt we współczesnym Kościele katolickim.

Zamęt ten, związany z ekumenizmem, uniemożliwiał papieżom poświęcenie Rosji Niepokalanemu Sercu Maryi, gdyż nawrócenie poprzez poświęcenie stoi w sprzeczności z dialogiem ekumenicznym. Dlatego też nie chcieli ujawnić trzeciej tajemnicy. Jednak dzięki posłuszeństwu Maryi papież i biskupi powrócą pewnego dnia do dzieła nawrócenia i odrzucą ekumeniczny kompromis.

Również każdy katolik musi naśladować św. Jana, wiernie trwając z Maryją pod krzyżem. Z jednej strony musi odrzucać wszelkie zmiany wprowadzane w imię ekumenizmu, odmawiając działań sprzecznych ze zbawczą misją Kościoła. Z drugiej strony musi postępować tak, jak napisała niegdyś s. Łucja: „Nie możemy poprzestawać na zbawieniu swej własnej duszy, mamy zabiegać o zbawienie wszystkich dusz, jakie Bóg postawił na naszej drodze”.



ROSJA

W końcu moje Niepokalane Serce zatriumfuje

Matka Boża Fatimska prosi, byśmy przyczynili się do Jej triumfu poprzez modlitwy i ofiary. Przyspieszymy ów triumf, jeśli będziemy spełniać pięć prośb Matki Bożej Fatimskiej:

- odmawiać codziennie różaniec za nawrócenie grzeszników i w intencji papieża,
- ponosić ofiary za nawrócenie grzeszników,
- wypełniać nabożeństwo 5 pierwszych sobót,
- modlić się o poświęcenie Rosji przez papieża i biskupów,
- modlić się o ujawnienie przez papieża trzeciej tajemnicy fatimskiej.

Najlepiej robić to wspólnie, jako wojsko...



*Maryja zaprasza cię, byś
służył przez Nią Chrystusowi*

- *uświęcaj się jako żołnierz Jej armii,*
- *przyłącz się lub zorganizuj Koło M.I. w swojej okolicy.*

Praktyczną pomoc w zakresie służby Matce Bożej można uzyskać pod adresem:

centrala@militia-immaculatae.org



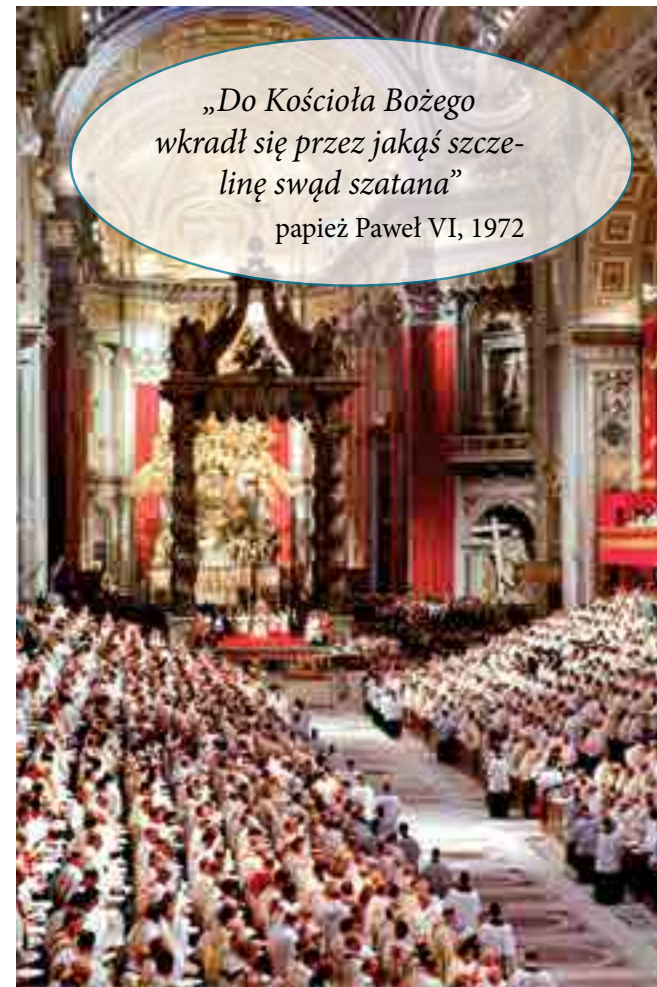
**Rycerstwo Niepokalanej
Tradycyjnej Obserwancji**

www.militia-immaculatae.info/pl

www.mi-library.org/polski

www.tedeum.pl

Trzecia tajemnica fatimska



„Do Kościoła Bożego
wkraść się przez jakąś szcze-
linę swąd szatana”

papież Paweł VI, 1972

Diabelski zamęt a Kościół dzisiaj

Fatima nie kończy się na 1917 roku

Większość ludzi nie zdaje sobie sprawy z tego, że Fatima nie kończy się na 1917 r. Przesłanie fatimskie jest dziś bardziej aktualne niż kiedykolwiek wcześniej!

W pierwszej części wielkiej tajemnicy fatimskiej Matka Boża prosiła, by rozpowszechnić na całym świecie nabożeństwo do Jej Niepokalanego Serca, domagając się wynagrodzenia za grzechy, tak by uratować grzeszników przed piekłem.

W drugiej części Matka Boża prosiła o poświęcenie Rosji, które doprowadziłoby do jej nawrócenia i pokoju na świecie. Do należytego poświęcenia jednak nie doszło, a co za tym idzie Rosja jeszcze się nie nawróciła, a na świecie nie zapanował pokój.

Istnieje wreszcie trzecia tajemnica, która zgodnie z życzeniem Matki Bożej miała zostać ujawniona w 1960 roku, ponieważ „wtedy wyda się jaśniejsza”. Jednak Rzym jej nie wyjawiał. W 2000 r. Watykan opublikował tekst będący rzekomo treścią trzeciej tajemnicy: wizję cierpiącego „biskupa w bieli”, pozbawioną jakichkolwiek słów Matki Bożej. Mimo to zarówno sama s. Łucja, jak i wszyscy, którzy przeczytali wcześniej tajemnicę (kardynałowie Ottaviani i Ratzinger, biskup Amaral i in.) zgodnie mówią o „słowach Matki Bożej”. Oczywiście jest zatem, że wciąż nie znamy prawdziwej trzeciej tajemnicy, choć na podstawie prac poważnych historyków zajmujących się Fatimą i słów kilku papieży możemy poznać jej ogólne znaczenie.

Wypowiadając się na temat Fatimy, papież Pius XII powiedział: „Niepokoi mnie [...] Boskie ostrzeżenie



przed samobójstwem polegającym na zmianie wiary pod względem jej liturgii, teologii i duszy [...]”.

W 1984 r. kardynał Ratzinger (późniejszy papież Benedykt XVI) powiedział, że trzecia tajemnica dotyczy „[...] niebezpieczeństw zagrażających wierze i życiu chrześcijan, a więc i świata, jak również znaczenia czasów ostatecznych”.

W 1984 r. biskup Leirii-Fatimy Alberto Cosme do Amaral powiedział: „Jej treść odnosi się tylko do naszej wiary. [...] Utrata wiary przez kontynent jest gorsza niż unicestwienie narodu; a prawdą jest, że Europa stopniowo traci wiarę”.

W 1976 r. historyk zajmujący się Fatimą, o. Joachim Alonso, napisał: „Jest zatem bardzo prawdopodobne, że tekst [trzeciej tajemnicy] zawiera konkretne odniesienia do kryzysu wiary w Kościele i zaniedbań samych duszpasterzy [...]”, wspominając o „walkach wewnętrznych w samym łonie Kościoła i wielkich zaniedbaniach duszpasterskich ze strony hierarchów kościelnych”.

Siostra Łucja

Siostra Łucja nie mogła ujawnić tajemnicy na własną rękę. Jej zadaniem było wyjawić ją dostojnikom kościelnym i modlić się. Jednak po 1969 r. siostra Łucja często pisała o „diabelskim zamęcie” w Kościele. Mówiła, że Matka Boża prosiła o codzienne odmawianie różańca, by „[...] zawczasu uzbroić się na te czasy diabelskiego zamętu, abyśmy nie dali się zwieść kłamliwym naukom”.

Ubolewała także: „Ojczy, Najświętsza Maryja Panna jest bardzo smutna, gdyż nikt nie zwrócił uwagi na jej przesłanie, ani dobrzy, ani źli. Dobrzy nadal idą tą samą drogą, nie przywiązując wagi do Jej przesłania. Źli, nie dostrzegając faktycznie dosięgającej ich kary Bożej, nadal pędzą grzeszne życie, nawet nie przejmując się przesłaniem”.



„Diabelski zamęt”

„Zamęt” oznacza zboczenie z właściwej drogi. „Diabelski” znaczy pochodzący od diabła. Odnosi się to szczególnie do zwodniczości diabła. Potrafi on zwieść „nawet wybranych” jako „anioł światłości”. Umiejętnie zasiewa wątpliwości, aby ułatwić rozprzestrzenianie się błędów. Dlatego wielu dobrych ludzi, pragnących być dobrymi katolikami, podążyło za błędnymi ideami.



Ruch ekumeniczny

Zamiast ujawnienia w 1960 r. trzeciej tajemnicy, w latach 1962–65 odbył się Sobór Watykański II. Sobór ten wprowadził do Kościoła ekumenizm, co przesunęło punkt ciężkości w Kościele z nawracania niekatolików ku dialogowi z nimi w celu osiągnięcia jedności religijnej. Idea ta doprowadziła do zastąpienia tradycyjnej nauki nowymi koncepcjami we wszystkich istotnych aspektach życia katolickiego. Następnie w imię soboru zmianie uległo w Kościele wszystko: katechizm, prawa, formacja kapłanów, życie religijne, modlitwy, sakramenty, a zwłaszcza Msza święta. W 1969 r. tradycyjną Mszę zastąpiono Mszą skupioną wokół człowieka, imitującą protestancką pamiątkę ostatniej wieczerzy.

Ta drastyczna sytuacja została opisana przez kardynała Suenensa jako „rewolucja francuska w Kościele”. Siostra Łucja ze swej strony napisała do matki przełożonej, że diabeł wprowadził część duchowieństwa w błąd: „To ślepcy prowadzący innych ślepców!”